

nie zostały one w pełni wykorzystane, a ich dalsze wykorzystanie nie jest możliwe. Jest to zatem przedmiotem
 badania i dokumentacji naukowej.

Pracownicy stowarzyszenia AFAN (Association pour les Fouilles Archéologiques Nationales) zostali zastąpione
 w roku 2001 przez INRAP (Institut National de Recherche de l'Archéologie Préventive).

Janina Pysal

HABITATS DE L'ÂGE DU BRONZE À LYON-VAISE (RHÔNE), Pierre Jacquet red., *Archéologie préventive*, [w:] *Documents d'archéologie française*, nr 68, Paris 1998, 256 ss., liczne ryciny w tekście.

Mimo obserwowanego ostatnio ogromnego rozwoju archeologicznych badań ratowniczych na terenach dużych inwestycji, pełne opracowania wyników tychże badań, wykraczające poza ramy standardowych raportów i sprawozdań, wciąż jeszcze należą do rzadkości i — jako takie — zasługują na uwagę¹. Dobrym przykładem tego rodzaju jest prezentowana praca — monografia osadnictwa z epoki brązu na stanowisku Lyon-Vaise, badanym w latach 1992–1995 w związku z budową obwodnicy w północnej części miasta. Było to niebagatelne — z punktu widzenia archeologii — przedsięwzięcie, umożliwiające całkowite przebadanie obszaru o powierzchni 4 ha, na którym odnotowano pozostałości osadnictwa zarówno z najstarszych okresów pradziejów (paleolit, mezolit), z epoki brązu i okresu gallo-rzymskiego, jak też pochodzące ze średniowiecza i czasów nowożytnych. Prezentowana praca, opublikowana jako 68 tom w znanej serii „Documents d'archéologie française”, w cyklu „Archéologie préventive” poświęconym badaniom ratowniczym, stanowi jedno z czterech odrębnych ujęć monograficznych podsumowujących wyniki badań na tym stanowisku, a zarazem — kolejne etapy jego użytkowania w przeszłości: od paleolitu po średniowiecze i czasy nowożytne.

Niniejsza monografia jest dziełem zespołowym, wynikiem współpracy trojga archeologów (Maxence Bailly, Pierre Jacquet, Christine Vermeulen) i dwojga geomorfologów (Pascal Bertran, Odile Franc), z udziałem palinologa (Jacqueline Argant), karpologa (Laurent Bouby), antrakologa (Laurent Fabre), archeozoologa (Vianney Forest) oraz adepta Akademii Gómiczej (Mathias Breuninger). Aż sześć osób związanych jest z AFAN — strukturą powołaną we Francji do prowadzenia badań ratowniczych na terenach dużych inwestycji². Redaktorem tomu, a zarazem autorem aż trzech rozdziałów, jest Pierre Jacquet.

Praca składa się z sześciu rozdziałów (każdy z nich zawiera od 2 do 5 podrozdziałów), poprzedzonych dwoma *Wprowadzeniami* (ich autorami są: J.-P. Dugas i A. Speller) oraz *Wstępem* (autor: P. Jacquet), a uzupełnionych podsumowaniem ogólnym, bibliografią oraz streszczeniami w językach: francuskim, angielskim i niemieckim.

Rozdział 1, *Le site*, zawiera prezentację stanowiska Lyon-Vaise od strony archeologicznej i geograficznej. Omówiono tu, w sposób rzeczowy i krytyczny zarazem, potencjał badawczy i reprezentatywność danych archeologicznych, czynniki naturalne i antropiczne powodujące degradację źródeł archeologicznych oraz najważniejsze założenia metodologiczne pracy.

Stanowisko Lyon-Vaise znajduje się na pograniczu dwóch dużych jednostek topograficznych: wysoczyzny lessowej La Duchère oraz równiny Vaise po zachodniej stronie Saony; zajmuje ono wypłaszczenie w dolnej części stoku wysoczyzny, o względnie niewielkim nachyleniu. Sekwencja stratygraficzna stanowiska ukształtowała się głównie w wyniku zakumulowania produktów erozji wyższych partii

¹ Por. przykłady polskich doświadczeń w tym zakresie, np. *Archeologiczne badania ratownicze wzdłuż trasy gazociągu tranzytowego*, t. III, Kujawy, A. Kosko red., Poznań 2000, oraz *Via archaeologica. Źródła z badań wykopaliskowych na trasie autostrady A4 w Małopolsce. Przyroda i człowiek*, S. Kadrow red., Kraków 2001; *Południowe obejście Krakowa. Materiały z epoki kamienia i z wczesnego okresu epoki brązu*, P. Włodarczak red., Kraków 2002.

² Stowarzyszenie AFAN (Association pour les Fouilles Archéologiques Nationales) zostało zastąpione w roku 2001 przez INRAP (Institut National de Recherche de l'Archéologie Préventive).

terenu, jak również sedymentacji aluwów niewielkich cieków wodnych. Autorzy przedstawiają zmiany topografii tego obszaru, będące wynikiem zarówno procesów naturalnych, jak i działalności człowieka w czasach historycznych. Wyjaśniają, jakie czynniki doprowadziły do powstania nieregularności (nieciągłości) w sekwencji stratygraficznej stanowiska, obszerniej omawiając procesy glebowe i ich dynamikę, zasadniczo odpowiedzialne — ich zdaniem — za degradację pozostałości osadnictwa pradziejowego.

Dużo miejsca w tym rozdziale zajmują rozważania metodologiczne. Autorzy analizują zalety i wady badań ratowniczych, traktując wybór strategii badawczej jako poszukiwanie swoistej równowagi pomiędzy „koniecznym” a „możliwym”, zarówno na etapie prac terenowych, jak i opracowywania ich wyników. Wskazując na ograniczone możliwości w zakresie realizacji naukowego aspektu badań, przypominają pokrótce warunki prowadzenia tych ostatnich: zależność lokalizacji i kształtu badanej strefy (wydłużony pas o długości 1000 m i szerokości 40 m) od czynników niearcheologicznych, niemożność poszerzenia badanego obszaru nawet tam, gdzie było to najbardziej pożądane z naukowego punktu widzenia, wreszcie wymóg szybkiego tempa prowadzenia prac, co również wiązało się z koniecznością zastosowania jednych metod, a rezygnacji z innych.

Mając pełną świadomość ograniczeń i niedogodności, Autorzy podkreślają jednocześnie pozytywne aspekty tychże badań: możliwość ich realizowania na obszarze o znacznej powierzchni (w tym przypadku — 4 ha), równoczesne prowadzenie badań archeologicznych i paleoekologicznych, sposobność obserwacji pełnej sekwencji chronologicznej osadnictwa i całościowego odtworzenia dziejów tego stanowiska. Korzystne było także, ich zdaniem, poprzedzenie właściwych prac wykopaliskowych kampanią przygotowawczą, pozwalającą na ogólne zarysowanie problematyki badawczej. W trakcie prac usiłowano godzić — na ile było to możliwe — wymogi badań ratowniczych i *stricte* naukowych; służyć temu miały, między innymi: prowadzona na bieżąco, w trakcie prac terenowych, analiza sytuacji i modyfikowanie podejmowanych działań. Starano się zatem wyzyskać w pełni pozytywne strony badań szerokopłaszczyznowych, dostosowując się do ograniczeń narzuconych przez takie badania.

Przedstawiając szczegółowo warunki i metody prac terenowych na poszczególnych odcinkach oraz towarzyszące im starania o jednolitość i spójność sposobu rejestrowania danych, Autorzy dokonują zarazem ich ewaluacji, nie ukrywając błędnych niekiedy decyzji — np. przeznaczenia zbyt krótkiego czasu na analizę warstw pradziejowych i dostosowanie metod polowych do wyników tejże analizy (s. 26n.). Z kolei za pozytywne uznają: spójność systemu identyfikowania jednostek stratygraficznych i rejestrowania danych, standaryzację „narzędzi” w rodzaju kart opisowych itp. Oceny tego rodzaju, będące wynikiem własnych doświadczeń Autorów, poparte przykładami oraz szeregiem szczegółów „technicznych”, wydają się cenne zwłaszcza dla wszystkich podejmujących badania ratownicze — specyficzne i niełatwe organizacyjnie.

Prace terenowe na stanowisku w Lyonie odbywały się, jak wspomniano, w dwóch etapach. Pierwszy (w latach 1992–1993) stanowiła kampania „rozpoznawcza”, polegająca na badaniach sondazowych i sformułowaniu wstępnych założeń badawczych na podstawie ich wyników. Drugi etap — to szerokopłaszczyznowe badania wykopaliskowe, prowadzone w latach 1993–1995 na 15 odcinkach, w pasie o szerokości 40 m i długości 1 km.

Prace „studyjne” miały również przebieg dwuetapowy. Pierwszy etap obejmował działania zmierzające do usystematyzowania i uporządkowania danych terenowych odnoszących się do kolejno badanych odcinków. Drugi — polegał na wykorzystaniu tych informacji dla przygotowania odrębnych opracowań problemowych. Jako swoistą ciekawostkę można przytoczyć informację, iż samo przygotowanie recenzowanej publikacji wymagało pełnego zaangażowania 3 archeologów przez łączny okres 30 miesięcy.

Treść rozdziału 2 — *Les gisements* — wypełniają opisy i analizy warstw oraz struktur archeologicznych (obiektów nieruchomych) związanych z epoką brązu. Również i tu sporo miejsca poświęcono omówieniu przyjętych założeń metodycznych oraz ograniczeń, przed jakimi stanęli autorzy opracowania. Do najistotniejszych należą przekształcenia związane z procesami glebowymi (podepzycyjne w stosunku do analizowanych znalezisk archeologicznych), które spowodowały zatarcie różnic pomiędzy kolejnymi poziomami użytkowania terenu, a nawet — pomiędzy wypełniskami obiektów zagłębionych a ich bezpośrednim otoczeniem. Ograniczyło to w sposób znaczący możliwość wnioskowania o chronologii znalezisk. Braki te usiłowano uzupełnić, odwołując się m.in. do planigra-

fii samych zabytków i ich lokalizacji wysokościowej; zrekonstruowano w ten sposób trzy główne poziomy osadnicze: dwa odnoszące się do wczesnej epoki brązu (Bronze ancien — BA), trzeci odpowiadający późnej epoce brązu (Bronze final — BF)³.

Uwzględniając ten elementarny podział chronologiczny, autor rozdziału, P. Jacquet, omawia szczegółowo struktury i obiekty związane z poszczególnymi etapami osadnictwa, a podzielone na kilka podstawowych kategorii: „jamy i obiekty zagłębione”, „dolki posłupowe”, „struktury napowierzchniowe” (np. skupiska kamieni). Zwraca uwagę wnikliwa i krytyczna analiza poszczególnych kategorii obiektów oraz sposobu i warunków tworzenia się ich wypełnisk, stanowiąca podstawę wniosku na temat funkcji tychże obiektów. Interesującym przykładem takich rozważań jest identyfikacja kilku zagłębień o cylindrycznym przekroju i płaskim dnie, wykorzystywanych do stabilizowania dolnych partii naczyń zasobowych, niekiedy z użyciem dodatkowych podpór z kamieni (s. 35).

Tę część pracy uzupełniają liczne schematy i diagramy rozprzestrzenienia znalezisk, a także *Aneks 1* — kartoteka obiektów, do której Autor odwołuje się w tekście poprzez system odsyłaczy, przypominający odnośniki do bibliografii. System ten zasługuje na uwagę z racji jego bardzo dobrej — moim zdaniem, przejrzystej i użytecznej konstrukcji. Karty obiektów zostały pogrupowane z uwzględnieniem przyjętego schematu typologicznego i chronologicznego. Na kartach znalazły się: dane na temat lokalizacji obiektu i jego numer; schematyczny rysunek obiektu (plan i/lub profil z oznaczeniem warstw); opis słowny, uwzględniający dane metryczne, krótką charakterystykę obiektu, jego sytuację stratygraficzną, datowanie itp.; tabelaryczne zestawienie zawartości (dla całego obiektu oraz ewentualnie dla poszczególnych jego części); rysunki najważniejszych zabytków ruchomych z wypełniska. Ten sposób prezentacji obiektów wydaje się godny polecenia, jako prosty, ułatwiający korzystanie, a jednocześnie wszechstronny i wyczerpujący.

Rozdział 3, *Analyse spatiale*, poświęcony został analizie przestrzennej obiektów i zabytków ruchomych. Również i w tym przypadku Autor, P. Jacquet, poddaje wszystkie wyodrębnione układy struktur drobiazgowej i wnikliwej, a zarazem krytycznej analizie, formułując na jej podstawie wnioski i hipotezy na temat sposobu użytkowania badanego obszaru w poszczególnych odcinkach czasu. Przyjęto tutaj, podobnie jak w pozostałych częściach pracy, odmienną od powszechnie stosowanej kolejność prezentacji, zaczynając od zjawisk i struktur najmłodszych. Wydaje się, że nie jest to rozwiązanie najszczęśliwsze, zwłaszcza w przypadku tego właśnie rozdziału, gdzie ewolucja osadnictwa ukażwana jest „od końca”, i przez to zarysowana mniej wyraźnie; czytelnik traci też w ten sposób perspektywę diachroniczną rozwoju wydarzeń, którą musi dopiero sobie zrekonstruować. Co gorsza, nastąpiło tu podwójne odwrócenie porządku chronologicznego: po omówieniu struktur najmłodszych, Autor analizuje z kolei najstarsze, a dopiero na końcu struktury pochodzące z etapu środkowego. Wspomniany zabieg nie jest dziełem przypadku; być może, wynika on z faktu, że właśnie ślady najmłodszego osadnictwa są na stanowisku w Lyonie najbardziej liczne i stwarzają największe możliwości interpretacyjne. Jednakże stanowi to niepotrzebne utrudnienie lektury jednej z najbardziej interesujących — moim zdaniem — części pracy.

Szczegółowa i wszechstronna analiza wszystkich dostępnych informacji — samych struktur, ich układów, „pustych” przestrzeni pomiędzy nimi, a także towarzyszących tym informacjom wątpliwości i zastrzeżeń — pozwoliła Autorowi na przedstawienie obrazu osadnictwa w poszczególnych etapach: obrazu nie wolnego od niepewności i mającego często charakter rozbudowanej hipotezy, wymagającego od czytelnika uwagi i ostrożności w jego przyjmowaniu (do czego zresztą zachęca sam Autor).

Przywracając właściwą kolejność chronologiczną poszczególnych etapów osadnictwa, można zauważyć, że z jego najstarszą fazą wiążą się: jedna budowla słupowa (prostokątna, o wymiarach

³ Termin ten, jak i pozostałe, według konwencji francuskiej. Przyjęte dla tych obszarów periodyzacja i chronologia (w datach konwencjonalnych) przedstawiają się następująco: wczesna epoka brązu (około 1800–1500 BC), środkowa epoka brązu (około 1500–1250/1200 BC), późna epoka brązu (około 1250/1200–725/700 BC) — według J. Guilaine, *Systèmes chronologiques et séquences culturelles des civilisations néolithiques et protohistoriques de la France*, [w:] *La préhistoire française*, t. 2, *Les civilisations néolithiques et protohistoriques de la France*, J. Guilaine red., Paris 1976, s. 17–23.

minimum około 9×27 m, z paleniskiem na osi dłuższej i z podziałem wnętrza na cztery części), jedna budowla (?) o zarysie kolistym lub wielobocznym (o powierzchni całkowitej około 15 m^2), a także trzy nieregularne układy liniowe dołków posłupowych (o długości 8–20 m), będące najprawdopodobniej pozostałościami ogrodzeń.

Drugiej z kolei fazy zasiedlenia odpowiadają pozostałości dwóch budowli prostokątnych: jednej o wymiarach około $7\text{--}9 \times 21$ m, z niewielką „absydą” w części południowej, bez śladów paleniska, i drugiej — odsłoniętej tylko częściowo, o zbliżonej szerokości. Towarzyszą im dwie, analogiczne do opisanej poprzednio, konstrukcje wieloboczne oraz niewielka budowla na planie rombu, interpretowana jako ewentualna pozostałość spichlerza.

Najbardziej złożony obraz dotyczy osady najmłodszej, „późnobrazowej”, dla której można wskazać ślady czterech budowli prostokątnych (dwie z nich z podziałem wnętrza na dwie części) w sektorze północnym stanowiska (ryc. 30) oraz czterech dalszych budowli w dwóch sektorach środkowych; całość na obszarze o powierzchni $0,5$ ha. Budowlom tym towarzyszą: paleniska, obiekty zasobowe, jamy odpadkowe. Autor łączy je w wyodrębnione, indywidualne zespoły funkcjonalne, najprawdopodobniej w dużej mierze sobie współczesne (choć nie można, jego zdaniem, całkowicie wykluczyć hipotezy o częściowym następstwie czasowym niektórych spośród nich), odnotowując zarazem brak przesłanek co do kolektywnego użytkowania pewnych fragmentów terenu. Są to, jak sądzi P. Jacquet, pozostałości osadnictwa grupowego o charakterze osady otwartej, istniejącej przez okres nie przekraczający stu lat, gdzie wszystkie „jednostki podstawowe”, tj. zespoły złożone z domostwa i obiektów towarzyszących, były skonstruowane według tego samego modelu.

A zatem, jak wynika z powyższej prezentacji, charakter osadnictwa we wczesnym i późnym okresie epoki brązu różnił się, i to dość znacznie: w pierwszym z nich osadnictwo koncentrowało się w jednym tylko sektorze badanej strefy, a cały użytkowany obszar odznaczał się niewielkim stopniem zróżnicowania funkcjonalnego. Te same prawidłowości można zaobserwować w drugim z analizowanych etapów, przy bardziej jednak intensywnym wykorzystaniu terenu. Natomiast etap trzeci charakteryzuje się innym (zwielokrotnionym) układem jednostek podstawowych, zorganizowanych według tego samego, a odmiennego od wcześniejszych, modelu, i tworzących kilka odrębnych grupowań, które łącznie stanowią pozostałości osady otwartej.

Najobszerniejszy rozdział 4, *Le mobilier archéologique*, poświęcony jest zabytkom ruchomym: ceramicznym, krzemieniom, kościanym i metalowym. Jego uzupełnienie stanowi *Aneks 2*, zawierający karty typologiczne ceramiki. Również i ta część pracy poprzedzona została krótkim omówieniem przyjętych metod klasyfikacji i analizy materiału, uzasadnienia wyboru prezentowanych materiałów, a także zastrzeżeń, wątpliwości i ograniczeń, z jakimi zetknęli się autorzy opracowania.

Najbardziej masowym materiałem w Lyon-Vaise, podobnie jak na innych stanowiskach z tego okresu, jest ceramika. Przy jej opracowywaniu posłużono się próbą 2232 fragmentów (wybraną spośród około 35 000 wydobytych), mających największą wartość informacyjną dla rozpatrywania zagadnień morfologii bądź ornamentyki naczyń. Cały zbiór podzielono na grupy, odpowiadające trzem głównym horyzontom chronologicznym (por. wyżej), a ceramikę „późnobrazową” — dodatkowo jeszcze na dwie podgrupy, związane z kontekstem jej znalezienia (fragmenty naczyń z osady oraz ze śmietniska).

Zastosowany dla tej kategorii znalezisk system kryteriów opisowych nie różni się znacząco od przyjmowanych powszechnie standardów, obejmując cechy technologiczne, funkcjonalne i „estetyczne” (pewnym *novum* jest włączenie do tej ostatniej grupy kategorii proporcji naczyń, choć sami Autorzy podkreślają ambiwalentność tego zabiegu — por. s. 33). Zasadniczy podział naczyń przeprowadzono na podstawie kombinacji cech metrycznych (wysokość, średnica wylewu) i ukształtowania profilu (profil jedno- lub dwuelementowy itd.). Zastosowano dwustopniowy podział typologiczny, wyróżniając typy podstawowe i ich odmiany (warianty) — te ostatnie, wyodrębnione na podstawie zróżnicowania morfologicznego szczegółów, posłużyły do przeprowadzenia seriacji.

Katalog (*Aneks 2*) składa się z kart opisowych o charakterze syntetycznym. Każda karta odpowiada jednemu typowi naczynia. Zawiera ona: a) krótką część opisową (zgeneralizowany opis podstawowy); b) dane statystyczne w postaci histogramów dla poszczególnych cech technologicznych, ornamentyki oraz kontekstu znalezienia; c) opis poszczególnych wariantów wyróżnionych

w obrębie tego typu i ich schematyczne rysunki; d) wybór fragmentów naczyń zaklasyfikowanych do danej grupy (rysunki bardzo zeschematyzowane, wszystkie w jednakowej skali 3:10).

Podobnie jak rozdziały poprzednie, również i ta część pracy jest bardzo bogato ilustrowana — zarówno rysunkami samych zabytków, jak też licznymi diagramami, zestawieniami i wykresami, charakteryzującymi poszczególne cechy bądź współzależności pomiędzy nimi. Zaś tekst rozdziału stanowi w dużej mierze komentarz do poszczególnych rycin.

Wnikliwość dociekań, podkreślana już przy omawianiu wcześniejszych części pracy, cechuje także i ten rozdział. Autorzy, oprócz „suchego” referowania wyników przeprowadzonych analiz, dzielą się z czytelnikiem swoimi wątpliwościami, spostrzeżeniami i przemyśleniami, odwołując się do obserwacji etnoarcheologicznych. Przykładem tego nurtu może być interesująca refleksja na temat przydatności naczyń „delikatnych” i „grubej roboty” dla rozważań o chronologii zespołu (s. 109). Autorzy dochodzą do wniosku, że obie te grupy naczyń mają odmienną wartość diagnostyczną: naczynia „grubej roboty”, jako bardziej trwałe, stanowią swoisty amalgamat cech archaicznych i nowszych, podczas gdy ceramika delikatna, podlegająca częstszemu odnawianiu i szybszym przemianom, jest lepszym „miernikiem” ewolucji stylistycznej.

W badanym zbiorze ceramiki „późnobrązowej” wyróżniono 10 typów podstawowych i 45 odmian. Autorzy podkreślają bardzo duże zróżnicowanie morfologiczne tej grupy — wśród 1379 analizowanych fragmentów z tego okresu nie natrafiono na dwa identyczne naczynia — i wynikające stąd trudności klasyfikacyjne oraz zniekształcenia uzyskanego obrazu (np. nadreprezentacja typów o marginalnym znaczeniu); niedostatkom tym próbują zaradzić, łącząc rozmaite zabiegi (np. listę typów z częstością ich występowania w zbiorze). Duże zróżnicowanie wykazują także cechy technologiczne naczyń z tego okresu.

Wspomniana różnorodność wynika, jak sądzą Autorzy, z różnego przeznaczenia naczyń, służących jako pojemniki do przechowywania i transportu żywności, do przygotowywania pożywienia, pełniących funkcje nakryć stołowych itd. I choć przeprowadzona przez nich analiza funkcjonalna nie przyniosła spodziewanych rezultatów (nie udało się np. ustalić korelacji pomiędzy pojemnością naczyń a ich cechami morfologicznymi), ten nurt rozważań wydaje się — mimo wszystko — ciekawy i obiecujący (por. np. ryc. 82, ilustrującą wyniki analizy czynnikowej).

Z drugiej jednak strony, ta sama ceramika „późnobrązowa” jest — zdaniem Autorów — bardzo stereotypowa, co pozwala uznać analizowany zbiór za homogeniczny. Stereotypowość ta wyraża się np. przewagą niektórych elementów morfologicznych, dużą częstotliwością występowania pewnych motywów dekoracyjnych itd.

Ceramika wczesnej epoki brązu wykazuje zdecydowanie mniejszą różnorodność: 8 typów głównych i 24 odmiany wyodrębniono w zbiorze wprawdzie mniej licznym, ale pochodzącym z dwóch etapów użytkowania stanowiska. Słabiej reprezentowane są tu zwłaszcza małe naczynia, bardzo licznie zaś — duże naczynia zasobowe. Zbiór ten wykazuje znaczną — zdaniem Autorów — standaryzację pod względem proporcji oraz ornamentyki. Nie dając możliwości przeprowadzenia rozbudowanej analizy funkcjonalnej, umożliwia on dla odmiany prześledzenie powiązań stylistycznych i chronologiczno-kulturowych, zarówno w obrębie regionu, jak i na poziomie interregionalnym.

Osobną część omawianego rozdziału stanowi prezentacja analiz chemicznych i mineralogicznych kilkudziesięciu próbek ceramiki „wczesno-” i „późnobrązowej”. Ich wyniki, poddane z kolei analizie czynnikowej, pozwoliły stwierdzić m.in. użytkowanie przez garncarzy w późnej epoce brązu glin bardzo zróżnicowanych, co pozwala sądzić, że albo poziom wymagań co do jakości surowca był stosunkowo niski, albo też — że to właśnie różnorodność surowcowa była cechą najbardziej pożądaną; stwierdzono także brak wyraźnych związków pomiędzy morfologią naczyń a surowcami w obu analizowanych przedziałach czasowych. W konkluzji Autorzy stawiają hipotezę o „niespecjalistycznej produkcji garncarskiej” w obu rozpatrywanych okresach, mającej najprawdopodobniej charakter lokalnej wytwórczości domowej.

W porównaniu z ceramiką, materiały krzemienne z analizowanego stanowiska odznaczają się zdecydowanie mniejszą liczebnością: „tylko” 1399 okazów, z których większość można łączyć

z epoką brązu (w tym: 558 okazów — z wczesnym, 322 okazy — z późnym jej okresem). W inwentarzu tym zaskakuje niewielki odsetek narzędzi (około 25%). Autorzy omawiają kolejno: rdzenie, półsurowiec oraz narzędzia, osobno dla wczesnej i późnej epoki brązu; analizują cechy morfometryczne i typologiczne znalezisk. Również i w tym przypadku sposób opracowania materiałów nie odbiega od powszechnie przyjętych standardów.

W inwentarzu „wczesnobrązowym” znalazło się 10 rdzeni, z tego 8 odłupkowych. Natomiast wśród narzędzi (84 sztuki), mimo przewagi półsurowca odłupkowego, zaznacza się wyraźniej udział okazów wiórowych, które stanowią około 1/4 ogółu. Dwie dość liczne grupy typologiczne stanowią drapacze i rylce, jednak ponad połowa narzędzi — to okazy łuskane, o niewielkim zaawansowaniu obróbki.

Przewagę techniki odłupkowej wykazuje również inwentarz „późnobrązowy”. Odłupkowe są wszystkie należące doń rdzenie (3 okazy). Nieliczne wiórki były — jak sądzą Autorzy — efektem wymiany. Wśród 43 narzędzi z tego okresu aż 2/3 to okazy łuskane, o niewielkim stopniu zaawansowania obróbki i dużym zróżnicowaniu wzajemnym. Tylko nieliczne spośród nich odznaczają się obróbką bardziej rozwiniętą: są to 2 grociki strzał (w tym 1 trzoneczkowaty) oraz po 2 egzemplarze drapaczy i rylców. Narzędzia charakteryzowane są jako okazy „krótkie i szerokie”, przy czym długość jest tu cechą wykazującą większe zróżnicowanie. Za najbardziej wyraziste cechy uznają Autorzy wagę oraz dość znaczną grubość okazów.

Zaskakująco (dla polskiego czytelnika) brzmią niektóre sformułowania zamieszczone we wstępie do tego podrozdziału. Jedno z nich to stwierdzenie, że badania nad krzemieniarstwem epoki brązu stanowią pewną nowość, gdyż stanowiska z południowo-wschodniej części Francji nie dostarczały dotychczas materiałów krzemiennych z tego okresu. Analizując to „zadziwiające” zjawisko, Autorzy nie wahają się wysunąć przypuszczenia, że materiały krzemienne mogły być w tych stanowiskach traktowane jako „naturalny” składnik warstwy, pomijany w analizach archeologicznych. Zaskoczeniem jest także słaba (co podkreślają Autorzy) znajomość surowców krzemiennych na tym obszarze, i brak jakiegokolwiek ich klasyfikacji. Ten ostatni fakt ma stanowić usprawiedliwienie dla pominięcia kwestii surowców również w recenzowanej pracy.

W kontekście przedstawionych powyżej stwierdzeń, tym bardziej należy podkreślić szczegółowość i wnikliwość przeprowadzonych przez Autorów analiz materiałów, pozwalających na wyczerpującą charakterystykę tego — niebagatelnego przecież — inwentarza. Szkoda tylko, że przy tak starannym opracowaniu kwestii technologicznych i morfologii wytworów nie pokusili się oni o określenie surowców i jakąkolwiek (bodaj wstępną) próbę ich klasyfikacji. Brakuje też pełnej dokumentacji rysunkowej grupy rdzeni i narzędzi; pomocne w lekturze byłyby także szczegółowe odnośniki do zamieszczonych rycin.

W dalszej części rozdziału Autorzy prezentują zabytki metalowe, kamienne i kościane. Te kategorie znalezisk potraktowano bardzo (wydaje się nawet, że nadmiernie) skrótowo: zarówno opisy, jak i rysunki dotyczą tylko wybranych okazów, brak też krótkiego choćby komentarza analitycznego oraz wyników podstawowych analiz specjalistycznych, np. metalograficznych. Dysproporcja ta razi zwłaszcza w zestawieniu z omawianymi wcześniej kategoriami źródeł.

Spśród zabytków metalowych tylko jeden przedmiot — wydłużone szydełko o prostokątnym przekroju — można łączyć z wczesną epoką brązu (z etapem BA1), a trzy dalsze — z etapem BA1 lub BA2. Natomiast do późnej epoki brązu należy aż 28 okazów, m.in. szpila ze zwiniętą główką, szydełko, kółeczko, fragment ostrza brzytwy.

Również bardzo skrótowo potraktowano inne rodzaje znalezisk: narzędzia i ozdoby z gliny, kamienia i kości. Można zatem tylko wspomnieć o obecności kilku ułamków naczyń sitowatych i miniaturowych, łyżek, tygielka oraz przęślików (niektóre wykonano z reutilizowanych fragmentów naczyń).

Wśród narzędzi kamiennych zwraca uwagę obecność gładzonej siekiery ze skały o barwie zielonkawej, należącej do inwentarza „późnobrązowego”; dwa dalsze fragmenty takich siekier oraz rozcieracz kwarcytowy pochodzą z wczesnej epoki brązu. Interesujące są dwa ułamki kamiennych bransolet (jednej z łupku, drugiej ze skały o barwie zielonkawej) oraz kamienny paciorek (również z tego ostatniego surowca). Innym przykładem ozdoby jest kościany guzek z otworem w kształcie

lityry „V”. Narzędzia kościane reprezentowane są przez 3 okazy szydeł (w tym 2 z kości jelenia), a rogowe — przez 2 oprawy do narzędzi.

Rozdział 5, *Typochronologie et faciès culturels*, autorstwa P. Jacqueta, poświęcony jest w całości analizie porównawczej. Dotyczy ona zarówno nawiązań typologicznych ceramiki z obu analizowanych okresów i jej przynależności kulturowej, jak również relacji pomiędzy zabytkami ruchomymi a uzyskaną dla stanowiska serią datowań ¹⁴C. Również w przypadku tego rozdziału trzeba podkreślić systematyczność i skrupulatność Autora: analizuje on kolejno wszystkie wyodrębnione typy naczyń, przytaczając dla każdego z nich liczne analogie z terenów sąsiednich, zarówno bliższych, jak i bardziej oddalonych.

Ten sposób wnioskowania, z założenia wolny od subiektywizmu, wychodzący od szczegółu, wydaje się jednak momentami nieco zbyt „analityczny”: traktując jednakowo wszystkie „elementy wyjściowe” (w tym przypadku — typy naczyń), utrudnia wyłowienie jednostek o szczególnie istotnym znaczeniu. Umyka przez to (rozmyty i zagubiony wśród licznych szczegółów) zasadniczy, zgeneralizowany obraz analizowanego zbioru. Trudno też ocenić wagę (istotność) jego poszczególnych elementów składowych.

Dla znalezisk „wczesnobrazowych” podkreślono związki formalne z kręgiem kultury pucharów dzwonowatych, z grupą rodano-prowsalską (np. naczynia typu 11 i 15; s. 205), niektóre z naczyń wykazują też cechy zdobnictwa typowe dla tej kultury. Wśród pozostałych widoczne są zarówno lokalne nawiązania schyłkoweolityczne (naczynia typu 13 i 18), jak i „wczesnobrazowe”. Trudno jest jednak, zdaniem Autora, ustalić precyzyjnie zarówno przynależność kulturową, jak i pozycję chronologiczną tych przedmiotów (choć podejmuje on próby w tym kierunku), z uwagi na niepewny kontekst większości znalezisk oraz ogólne braki w rozpoznaniu tego okresu pradziejów na omawianym obszarze (np. materiały kultury pucharów dzwonowatych, pochodzące z warstw mechanicznych, dają ograniczone możliwości interpretacyjne). Po drobiazgowym przeanalizowaniu wszystkich możliwych nawiązań w skali regionalnej, Autor skłania się do bardzo ostrożnego łączenia inwentarza z górnego poziomu „wczesnobrazowego” ze środkową fazą wczesnej epoki brązu, z widocznymi reminiscencjami fazy najstarszej tego okresu (s. 208). W inwentarzu z warstwy dolnej widoczne są natomiast, jego zdaniem, zarówno elementy wcześniejsze, jak i późniejsze chronologicznie.

Odnotowując zasadniczo ujednolicony charakter substratu lokalnego w tej części Francji we wczesnej epoce brązu i brak wystarczająco czułych wskaźników chronologicznych w materiałach z tego okresu, P. Jacquet zwraca uwagę na dość wyraźne w analizowanym materiale wpływy południowe, widoczne w stylistyce ceramiki kultury pucharów dzwonowatych, obecności ornamentu typu Camp-de-Laure, przy całkowitym braku nawiązań do materiałów szwajcarskich z rejonu Valais. Trudno byłoby jednak, jego zdaniem, wskazać tu jakiś nurt dominujący, wobec swoistego „melażu” rozmaitych elementów, jaki stanowią materiały z obu wyodrębnionych „wczesnobrazowych” etapów osadnictwa. Również inne, pozaceramiczne znaleziska nie pozwalają na istotne uściślenie chronologii; jedynym bardziej wyrazistym akcentem mogą być guzki z otworem w kształcie lityry „V”, datowane w większości przypadków na starszą fazę wczesnej epoki brązu (por. s. 210).

Dla wczesnej epoki brązu uzyskano trzy daty ¹⁴C. Krytyczna analiza tych datowań skłania Autora do odrzucenia jednej z dat (najstarszej) jako zdecydowanie zbyt wczesnej; dwie pozostałe stanowią, jego zdaniem, *terminus post quem* dwóch „wczesnobrazowych” poziomów osadniczych: data 4025 ± 55 BP (Ly 339/AA21698) — poziomu dolnego, data 3555 ± 60 BP (Ly 357/AA21676) — poziomu górnego. Datowania te nie są sprzeczne, zdaniem P. Jacqueta, z periodyzacją opartą na typologii ceramiki.

W porównaniu ze znaleziskami „wczesnobrazowymi”, materiały z późnej epoki brązu prezentują się w sposób zdecydowanie bardziej wyrazisty. Szczegółowa analiza nawiązań i analogii dla poszczególnych typów naczyń pozwala na uznanie tych znalezisk za należące do początków późnej epoki brązu (BF I); widoczne są też, zdaniem Autora, pewne reminiscencje ze środkowego odcinka epoki brązu. Umieszczenie analizowanego stanowiska na tle mikroregionu pozwala natomiast na postawienie hipotezy o podziale tego okresu (BF I) na dwie podfazy, i o przynależności stanowiska w Lyon-Vaise do starszej z nich.

Cztery daty ¹⁴C uzyskane dla omawianego okresu BF wykazują dość dużą rozpiętość: od 3215 ± 50 BP (Ly 7492) po 2875 ± 95 BP (Ly 7413). Pozostaje to, według Autora, w pewnej

sprzeczności z ustaleniami dokonanymi na podstawie analizy stratygraficznej i przestrzennej, wskazującymi na jednofazowy i dość zwarty w czasie charakter osadnictwa. Wytlumaczenia tych rozbieżności można poszukiwać zarówno wśród danych archeologicznych (nie jeden, a kilka epizodów osadniczych na przestrzeni około 100 lat), jak i w charakterze próbek, dla których należy uwzględnić nie tylko sam moment spalania drewna, ale także wiek tego ostatniego.

Rozważania powyższe stanowią krótki, ale wnikliwy i bardzo interesujący fragment pracy.

Ostatni rozdział — *Paléoenvironnement, économie et peuplement* — to próba syntetycznego odtworzenia warunków środowiska naturalnego oraz warunków życia i podstaw utrzymania ludności zamieszkującej osady w Lyon-Vaise w epoce brązu, a także — próba umieszczenia tych osad w szerszym kontekście regionalnym. I tu, podobnie jak w rozdziałach poprzednich, Autorzy rozpoczynają od krytycznego przeglądu źródeł, omawiając m.in. sposoby i częstotliwość pobierania próbek, ich reprezentatywność oraz wszelkie zastrzeżenia związane z warunkami ich deponowania. Omówiono także metody porównywania próbek i zobiektywizowania danych liczbowych.

Analizy profili glebowych pozwoliły na odtworzenie głównych kierunków ewolucji środowiska naturalnego w bezpośrednim sąsiedztwie stanowiska: od zbiorowisk leśnych (z formacją lasów liściastych) i leśno-stepowych w warunkach klimatu kontynentalnego w okresie preborealnym, poprzez lasy holocenijskiego optimum klimatycznego aż po formacje trawiaste, rozwijające się na otwartych przestrzeniach. Temu ostatniemu etapowi towarzyszył także rozwój niewielkich cieków wodnych na odsłoniętych zboczach. Interesujące jest, że w tym ostatnim okresie, paralelizowanym z epoką brązu, Autorzy dopatrują się definitywnego wyparcia lasu z terenów położonych u stóp zbocza, podczas gdy w okresach wcześniejszych fazy punktowych odlesień i odradzania się lasów występowały przemienne.

Bardzo interesujące, szczegółowe rozważania dotyczą środowiska współczesnego osadnictwu w epoce brązu. Oprócz zarysowania jego głównych elementów, ukazania „mozaikowego” charakteru oraz stwierdzenia względnej stabilności warunków naturalnych, Autorzy podejmują próby uszczegółowienia otrzymanego obrazu i wyjaśnienia przyczyn jego przekształceń. Podkreślają oni widoczny wzrost natężenia czynników o charakterze antropogenicznym: wykorzystywanie kolejnych obszarów dla pozyskania drewna, stopniowe obejmowanie eksploatacją rolniczą coraz większych obszarów, również na terenach wilgotnych itp.

Analizy karpologiczne pozwoliły na ustalenie listy roślin uprawnych. Znalazło się na niej 7 gatunków zbóż (pszenica zwyczajna, płaskurka, samopsza i orkisz, dwie odmiany jęczmienia, proso) oraz bób (bobik); mniej pewna jest obecność grochu, soczewicy oraz wyki. Wśród wykorzystywanych roślin dziko rosnących wymienia się m.in. dąb (żołędzie), leszczynę, bez czarny i, być może, orzech (por. tabela XXVI). Dla późnego odcinka fazy „wczesnobrązowej” poświadczone są także: głóg, jabłoń lub grusza, śliwa lub wiśnia, jeżyna, winorośl (najprawdopodobniej dzika).

Obraz ten nie różni się zasadniczo, zdaniem Autorów, od ogólnej wizji tego okresu w skali regionalnej, z przewagą jęczmienia zaznaczającą się we wszystkich trzech fazach osadnictwa. Osobliwością stanowiska w Lyon-Vaise jest natomiast utrzymywanie się na stałym poziomie udziału jednej z odmian jęczmienia (*Hordeum vulgare* L.), która na innych stanowiskach wykazuje w tym okresie stopniowy zanik. Inną ciekawostką może być stosunkowo niewielkie, jak się wydaje, znaczenie orkiszu, dobrze poświadczonego — zwłaszcza w materiałach „późnobrązowych” — dla innych osad francuskich i szwajcarskich.

Wśród przeanalizowanych szczątków zwierzęcych (886 fragmentów oznaczonych) stwierdzono obecność kozy/owcy, świni oraz dzika, bydła (udomowionego), konia, osła (?), jelenia, psa, zająca, lisa i żółwia (tylko dla górnego poziomu z wczesnej epoki brązu), a także kilku gatunków ryb. Przeważają zdecydowanie szczątki zwierząt udomowionych. Występują one (w różnych proporcjach) we wszystkich omawianych okresach (por. tabela XXVII).

Jak stwierdzają Autorzy opracowania, podstawę pożywienia we wszystkich trzech okresach stanowiło bydło (60–80%), drugie miejsce zajmowała świnia (15–20%), trzecie — koza-owca. Proporcje te, zbliżone do danych z innych stanowisk „wczesnobrązowych” z tego regionu, różnią się w przypadku stanowisk z późnej epoki brązu. Widoczne są także różnice w porównaniu

z „późnobrązowymi” stanowiskami szwajcarskimi. Zjawiska te, choć zauważalne, nie dają jednak — zdaniem Autorów — szerszych możliwości interpretacji.

W dalszej części pracy Autorzy stawiają sobie szereg pytań na temat stosowanych technik i zabiegów, związanych zwłaszcza z uprawą roli. Stwierdzają, że dostępne dane wskazują na możliwość siewów zarówno jesiennych, jak i wiosennych, tak w przypadku pszenicy, jak i jęczmienia. Poświadczony jest zabieg pielenia upraw. Pszenica płaskurka ścinana była wysoko, co pozwalało na uwolnienie się od niektórych chwastów. Lokalizacja pól uprawnych podlegała zmianom: pola „wczesnobrązowe” znajdowały się wyłącznie na stokach wysoczyzny, natomiast pola z późnej epoki brązu — również na równinie nadrzecznej. Poświadczona jest obecność naturalnych zbiorowisk łąkowych, a w sposób pośredni — także ich wykorzystanie przez człowieka (ścinięcie traw). Sposób oczyszczania ziarna stanowi problem otwarty; najprawdopodobniej zabiegu tego dokonywano etapami (młocka, przesiewanie, podgrzewanie, łuskanie). Do przechowywania ziarna zbóż służyły początkowo tylko jamy, zaś w późnej epoce brązu — również duże naczynia ceramiczne, zagłębione w ziemię. Natomiast obecność naziemnych spichlerzy, choć możliwa we wszystkich etapach, nie została poświadczona w sposób bezdyskusyjny.

Autorzy stawiają tezę o wielokierunkowej (niewyspecjalizowanej) hodowli zwierząt, z zachowaniem równowagi w stadzie, a także o nieselektywnym wykorzystaniu zwierząt dla celów konsumpcyjnych. Stwierdzają również, że ludność osady w Lyon-Vaise eksploatowała środowisko wodne (rzeki), m.in. poświadczona jest rybołówstwo z użyciem sieci.

Bardzo interesujące rezultaty uzyskano w wyniku zastosowania analizy przestrzennej do próbek botanicznych i zwierzęcych szczątków kostnych. Zabieg ten umożliwił lokalizację stref związanych z poszczególnymi czynnościami, dotyczącymi przygotowywania i przechowywania pożywienia roślinnego; możliwe stało się zaobserwowanie różnic w tym względzie pomiędzy kolejnymi etapami funkcjonowania osady. Nie jest możliwe przytoczenie w tym miejscu wszystkich niezmiernie interesujących szczegółów tych rozważań (wymagałoby to zacytowania obszernych akapitów); tytułem przykładu można tylko wspomnieć o niektórych z nich. I tak, w najstarszej osadzie „wczesnobrązowej” we wszystkich próbkach dominują pozostałości zbóż, a wśród obiektów wyróżnia się jama śmietniskowa, zlokalizowana na obrzeżu strefy należącej do budowli mieszkalnej (ryc. 170). W późniejszej fazie istnienia osady duży udział wśród szczątków roślinnych mają pozostałości roślin dziko rosnących, stanowiących zapewne przedmiot zbieractwa. Natomiast próbki z przewagą zbóż grupują się w najbliższym otoczeniu budowli mieszkalnej z tego okresu (ryc. 171). Zaś w późnej epoce brązu szczątki roślinne są bardziej rozproszone na terenie całej osady (ryc. 172), a informacje wynikające z ich analizy mają niejednoznaczną, niekiedy nawet sprzeczną, wymowę (np. w kwestii lokalizacji zabiegu oczyszczania ziarna).

Inne, pozarolnicze zajęcia mieszkańców osady są słabiej poświadczone, choć np. obecność fragmentów tygli wskazuje na przeprowadzanie zabiegów metalurgicznych, zaś wystąpienie „placków” gliny poświadcza lokalną produkcję garncarską, zdaniem Autorów — niespecjalistyczną i bez śladów wymiany. Odciski dłoni o małych palcach wskazują na wykonywanie naczyń raczej przez kobiety.

Ostatnia część tego rozdziału poświęcona jest analizie terytorialnej. Autorzy rozpatrują poszczególne strefy krajobrazowe w aspekcie ich potencjalnej przydatności dla osadnictwa i gospodarki; przedstawiają też własne propozycje odnośnie do schematu organizacji terytorium eksploatowanego przez osadę w kolejnych etapach jej istnienia. Za granice tego ostatniego uznają koryto Saony (na wschodzie) oraz dolinki dwóch niewielkich cieków wodnych (od północy i południa). Granica zachodnia nie wyodrębnia się topograficznie, przebiega przez wysoczyznę La Duchère. Niemal połowę tak zrekonstruowanego terytorium zajmuje równina zalewowa, stwarzająca dogodne warunki dla wypasu zwierząt. Pola uprawne były zlokalizowane głównie na stokach wysoczyzny, dopiero mieszkańcy osady „późnobrązowej” wykorzystywali dla swych upraw również niektóre partie doliny. Sama zaś wysoczyzna stanowiła, zdaniem Autorów, rejon zbieractwa oraz okazjonalnych wypasów zwierząt (ryc. 173).

Rozważania zamyka próba określenia roli i miejsca stanowiska w Lyon-Vaise w obrębie regionu. Podkreślając niekompletność i wyrywkowość danych, również w skali regionalnej, Autorzy skłaniają

się do przyjęcia hipotezy o istnieniu w początkach epoki brązu osadnictwa rozproszonego, w postaci sieci pojedynczych „gospodarstw” o strukturze niezhierarchizowanej, z zauważalną tendencją do sukcesywnego przemieszczania osad na niewielką odległość, wzdłuż krawędzi wysoczyzny. Schylek tego etapu osadnictwa przypadłby na XIX w. p.n.e., zaś stanowisko w Lyon-Vaise zdaje się odzwierciedlać krzyżowanie się wpływów z północy, wschodu oraz z rejonu nadśródziemnomorskiego. Natomiast późna epoka brązu jest, zdaniem Autorów, okresem rozwoju osadnictwa zgrupowanego wokół niewielkich, lokalnych centrów — za jedno z takich centrów uznają oni osadę w Lyon-Vaise, funkcjonującą na przestrzeni XIV w. p.n.e. i wykazującą — odmiennie niż osady z poprzedniego okresu — silne związki z terenami położonymi na północ od niej: Burgundią, Jurą i strefą przyalpejską.

Prezentowana monografia — tom o umiarkowanej objętości i oszczędnej, wręcz ascetycznej, narracji — zaskakuje bogactwem poruszanych kwestii, wnikliwością ich ujęcia oraz precyzją i dojrzałością sądów, a także — rzadko obserwowaną przy pracach zespołowych — spójnością treści. Autorzy poddają cały dostępny zasób informacji wszechstronnym analizom, wielokrotnie i na różne sposoby weryfikują zarówno wnioski, jak i stawiane przez siebie hipotezy, zaś wyniki swych poczynań prezentują w sposób przystępny i przejrzysty, a zarazem niezmiernie interesujący. Pierwszoplanową cechą, jaka daje się zauważyć w trakcie lektury całego tomu, jest rzetelność i staranność jego przygotowania oraz dbałość o spójność metodyczną. Dotyczy to zarówno przemyślane go i konsekwentnego układu całości, doboru materiału ilustracyjnego, jak też — przede wszystkim — treści poszczególnych rozdziałów. W każdym z nich znaleźć można mniej lub bardziej obszernie omówienie przyjętych założeń metodycznych, poprzedzające właściwą prezentację, analizę oraz interpretację źródeł, przy czym ta ostatnia jest zawsze skrupulatnie wyodrębniona. Hipotezy (bardzo liczne w pracy) są formułowane ostrożnie — ale i pewnie zarazem. W całej pracy zwraca uwagę nacisk na refleksję teoretyczną, zagadnienia metodyki i metodologii, na krytykę źródeł — ułomność tych ostatnich, choć zauważana i często podkreślana przez Autorów, nie stanowi jednak dla nich łatwej wymówki ani usprawiedliwienia, a przeciwnie: skłania ich do poszukiwania nowych możliwości analitycznych i interpretacyjnych, zakończonych na ogół sukcesem. Zagadnienia „teoretyczne” nie przesłaniają także kwestii „praktycznych”, stanowiących zasadniczy trzon rozważań, zaś oba człony harmonijnie współgrają w tekście.

Lektura prezentowanego opracowania skłania do wniosku, że jego Autorzy stanęli przed nielattwym i bardzo niewdzięcznym zadaniem: z jednej strony — ogrom materiału w postaci licznych obiektów i zabytków ruchomych, z drugiej zaś — ograniczona, niekiedy do minimum, ich wartość informacyjna. Z trudności tych wyszli oni jednak „obronną ręką”, znajdując odpowiednie metody analizy materiałów, zwłaszcza masowych, i próbując (mimo wszystkich ograniczeń) wydobyć z nich maksimum informacji, tak w postaci stwierdzeń i ustaleń, jak też w formie licznych, niekiedy rozbudowanych, hipotez. Co więcej, udało im się również sprawić, że lektura tej — zasadniczo przecież materiałowej — pracy jest nader zajmująca. Do osiągnięcia tego ostatniego efektu przyczyniły się, jak sądzę, trzy zasadnicze zabiegi: 1. przemyślany dobór materiałów do publikacji (zamiast publikowania wszystkiego); 2. zastąpienie długich, nużących opisów dobrze skomponowanym (i świetnie rozmieszczonym!) materiałem ilustracyjnym w postaci map, tabel, schematów, wykresów, w połączeniu ze słownymi (tekstowymi) komentarzami; 3. „dyskursywny”, a nie „narracyjny” charakter tekstu.

Oczywiście, można mieć wątpliwości, czy odejście od całościowej prezentacji źródeł jest zabiegiem prawomocnym, choć przy takiej ich liczebności (581 obiektów, około 35 000 fragmentów ceramiki itd.) wydaje się ono posunięciem niezbędnym. Nie ulega jednak wątpliwości, że wybór — nawet najbardziej uprawniony — ogranicza możliwości weryfikacji wniosków, niekiedy nawet ją uniemożliwia. W mniejszym stopniu zdaje się to dotyczyć niniejszej pracy, gdzie rzetelność Autorów nie podlega kwestii; problem jednak pozostaje otwarty.

Wśród różnorodnych zaprezentowanych w pracy zabiegów analitycznych zwraca uwagę, stosowana na szeroką skalę, analiza przestrzenna: ten stosunkowo nowy nurt badawczy został tu znakomicie wykorzystany, dając na ogół dobre i interesujące rezultaty.

Jak stwierdzają w zakończeniu sami Autorzy, prezentowana praca nie tyle „zamyka” w sposób definitywny poszczególne zagadnienia, ile otwiera cały szereg pytań i problemów. Tylko nie-

